

JESZAJACHU KAPCAN

ur. 1923; Baranowicze



Miejsce i czas wydarzeń	Kielce, okres powojenny
Słowa kluczowe	Kielce, okres powojenny, antysemityzm, pogrom kielecki, wyjazd z Polski

Antysemityzm, pogrom kielecki i opuszczenie Polski w 1946 roku

Z Polski ja nie wyjechałem, ja uciekłem z Polski, wyszedłem nielegalnie z Polski w końcu [19]46 roku. Dlaczego ja uciekłem z Polski? Miałem wypadek, że byliśmy w Gliwicach. Tam był obóz, że przyjeżdżali z zachodu [z robót]. To jedna kobieta, która była gdzieś nie w obozach, tylko na takich pracach, mówi: – Bardzo cierpieliśmy u Niemców, ale jestem szczęśliwa, że wracam do Polski bez Żydów. Tak było. Były wypadki, że zabijali Żydów. Zabijali Żydów, zdejmowali z pociągów. Hasło było: „PPR-owcy, bolszewicy, Żydzi wysiadać”. I na miejscu ich strzelali. To była robota AK.

Chciałem zostać w Polsce, powiedzieli mi: – Możesz tutaj się uczyć, możesz dostać każdą posiadłość, jaką chcesz. Mam Krzyż Walecznych, mam Krzyż Grunwaldu III klasy. W [19]46 roku dostaliśmy wezwanie w wojsku, że jest powstanie w Kielcach. Nie mówili, że tam jest pogrom Żydów, [tylko] że jest powstanie. Staliśmy w Radomiu. Dostaliśmy rozkaz ruszyć na Kielce. To był czas bardzo naprężony w Polsce, były [różne] wypadki, straszne wypadki. I ja przyjechałem z wojskiem do Kielc w momencie, kiedy atakowali ten dom, gdzie był kibuc. I ja widziałem tę nienawiść. Ktoś trzymał [w rękach] żelazo, orczyk, jakąś pałkę. Atakowali ten dom. Wjechaliśmy w ten tłum i deptaliśmy ludzi. Rozgoniliśmy te bandy, weszliśmy w samo [apogeum] tego pogromu. Wojsko zrobiło to, co trzeba, [zbiorowisko] rozbiegło się, uszczupliło, byli ranni, zabici. I ja miałem dyskusję z moim dowódcą. On był Rosjaninem, bo w wojsku polskim były rozkazy po rosyjsku. No, rosyjskie wojsko. Umundurowanie było polskie, ale było rosyjskie wojsko. Ja mu powiedziałem: – Ja w Polsce nie zostanę. On powiedział: – Sasza. Ty tu dwa razy ranny, przelewałś krew, walczyłeś o Polskę. Dlaczego ty opuszczasz Polskę? I ja powiedziałem mojemu dowódcy: – Słuchaj. Ja walczyłem o Polskę i [mam] te krzyże, medale i tak dalej. I mam paczkę listów z podziękowaniami za moją walkę. [Ale] Polacy nas nie chcą tutaj. Co można zrobić? Polacy nas tu nie chcą.

Ja się zwolniłem z wojska, jak należy. Przeszliśmy przez granicę, przez

Czechosłowację, przez Słowację dzisiaj. Náchod, Bratysława i pociągiem przejechaliśmy nielegalnie granicę.

Data i miejsce nagrania	2009-09-25, Kefar Sawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"